

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

[redacted] - miejsce zam. Śmad, dnia 17 maja 2002r. o godz. 10³⁰

Wojciech Błasiak - protokolant

(imię i nazwisko, stanowisko)

Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

w Lublinie

z udziałem protokolanta osobiście protokolantem

oraz*) bez udziału innych osób
(wymienić osoby dopuszczone do udziału na podstawie art. 316 i 317 § 1 kpk)

– na podstawie art. 177 § 1 kpk i art. 143 § 1 pkt 2 kpk przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie donosu osobistego serii [redacted]
(nazwa, seria i nr dokumentu, organ wydający dokument)

wydanego w dniu [redacted] przez Wojta Biniay [redacted] Nr ewidencyjny [redacted]

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 kk), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 kpk):

podpis świadka

(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 kpk*).

Świadka – pokrzywdzonego pouczone ponadto o przysługujących mu uprawnieniach wynikających z treści art. 53, 54, 156 § 1 i 5, 157 § 3, 316, 317 kpk oraz o obowiązkach i konsekwencjach określonych w art. 138, 139, 150 § 2, 177 § 1, 179, 184, 191 § 3 i 192 kpk* i o treści art. [redacted] kpk*).

Świadka i osoby uczestniczące w przesłuchaniu uprzedzono o jednoczesnym utrwalaniu czynności za pomocą urządzenia rejestrującego obraz-dźwięk*) nie rejestrowano
(określić rodzaj urządzenia)

(art. 147 kpk).

podpis świadka

PROKURATURA
Oddziałowej Komisji Ścigania
Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
w Lublinie
Wojciech Błasiak

Świadek podał następujące dane osobowe:

W.G.

Imię i nazwisko

Nazwisko panięskie (dla mężatek)

Imiona rodziców

Data i miejsce urodzenia

Miejsce zamieszkania

Adres dla doręczeń w kraju (art. 138 kpk)

Zajęcie

Wykształcenie

Karalność za fałszywe zeznania

Stosunek do stron

Uprowadzony(a) o treści art. 182 i 183 kpk i pouczony o treści 185 kpk oświadczam, że*):

zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań bądź zatajenie przemyśleń i zeznanie, co następuje:

do dnia 1 marca 1993r. pracowałem jako rybak w Spółdzielni Rybołówstwa Śródlądowego "CERTA" we Włodzianku. W roku 1984 było nas zatrudnionych czterech rybaków i obsługiwaliśmy dwie łódki przystosowane do stacjonarnego połowu ryb. Na jednej łódce połowiliśmy drobne rybaków. Ja przychodziłem razem z J.G. zamieszkałym w Modzeurze. Drugą łódkę obsługiwał A.G. i jego brat W.G.

Ci rybacy są dalszymi krewnymi mojej rodziny. Połowy dokonywaliśmy w systemie zmianowym, po dwie noce z rzędu. Nasze łódki były zakumowane w pobliżu jeziora rodzimych przyzwoce we Włodzianku i stamtąd wypływaliśmy na Wisłę Torcie ryby. Dnia dotychczas nie pamiętam, ale pod koniec października 1984r. gdy udawałem się na swoją zmianę przed godziną 14⁰⁰, zostałem zatrzymany przez funkcjonariuszy Milicji Obwodowej, którzy oznajmili mi, że został utopiony ksiądz i na razie do czasu przybycia śmiat jest zatopiony połowu ryb. Na zaproszenie,

PROKURATOR
 Regionalna Komisja Ścigania
 Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
 w Lublinie
 Wojciech Błasiak

podpis
świadka

Ligg dalszy protokół przesłuchania świadka W.G.
w dniu 17 maja 2021. do sprawy sygn. S 70/01/2k

7445E

preede rozystkiem na moście był całkowicie wstrzymanym wielu pojazdów i pieszych. Cały teren był otoczony przez kilkunastu co najmniej funkcjonariuszy MO umundurowanych i po cyriluemu. Milijanci nie chcieli mnie przepuścić, ale ja zważyłem rozmawiać z funkcjonariuszem MO w randze pomocnika, który dowodził całą poszukiwaczą. Pomocnikiem temu pomocnikowi, że ja muszę wypłynąć na połon, gdyż dla mnie byłoby to zbyt duża strata finansowa, a udało mi się pomóc w poszukiwaniu znioł poprzez cygnicie w miejscu wzniesienia znioł sieci. Mójtem temu pomocnikowi, że już kilka razy za pomocą sieci udawało się nam wyłowić topielców. Pomocnik przepuścił mnie i poprosił, abym podziękował sieci w pobliżu 3 filara zapory. W tym czasie gdy rozmawiałem z pomocnikiem przyszedł pozostały rybak i ten pomocnik pozwolił nam wszystkim przejść do łodzi. Tam umocowiliśmy silniki łodzi i podpłynęliśmy w rejon 3 filara. Zaredukowaliśmy sieci i zawiązaliśmy je przyczepkami według zapory. W ten sposób przepłynęliśmy z sieciami po kilka razy, ale żadnego znioł nie udało nam się wyłowić. Tego dnia nie było jeszcze pietromurków, a jedynie funkcjonariusze wystawili posterunki i nikogo nie przepuszczali w rejon tamy. Obowiązkiem rónarce w tym czasie wprowadzonym przez milicję zakaz połonu rybo przez rybaków. Jeszcze przed tą nocą łowiliśmy ryby, ale już rano spłynęliśmy do miejsca umocowania łodzi w pobliżu zapory i przekaliliśmy połony. Potodem tego było pojawienie się ekipy pietromurków, którzy przystąpili do akcji poszukiwaczej penetrując duo w pobliżu filarów. Ja nie przeglądałem ore tej akcji i wraz z pozostałymi rybakami wróciłem do domu. Akcja poszukiwacza rybi pietromurków nie przyniosła tego duża rezultatu i poszukiwania przerwano. Pietromurkomie wyjechali i pozostawiono tylko posterunki milicji. Po jakimś czasie, najprawdopodobniej po 4 dniach przyjechała jakaś uora

PROKURATOR
Oddziałowej Komisji Ścigania
Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
w Lublinie

Wojciech Błasiak

podpis
świadka

liżj dalszy protokółu przesłuchania Świadka W.G.

w dniu 17 maja 2002r. do sprawy sygn. S. 70/01/2k

14460

ekipa piętnoworków, która już po bardzo krótkim czasie uformowała zespół księdkę Jerzego Popiełuski. Zminki zostały zrealizowane w godzinach późnonocnych, ale wydobyto je dopiero w godzinach rannych. Ja tego osobistnie nie widziałem, ale słyszałem o tym od pracowników zapory wodnej we Włodzanku. Gdy pouczono po kilku dniach udzieliłem się na podobny temat, mój emiennik J.G.

z [redacted] nad [redacted] przedstawił do mnie, że poprzedniej nocy przed moją zmianą o tymi poszukiwaniami zminkę księdkę Jerzego Popiełuski, między innymi spróbować zrobić zaumocowaną przy zapora i ustyszał w pobliżu 4 filara zapory bardzo głośny plusk wody, jakby ktoś wrzucił z mostu bardzo dużą ilość do wody. Spojrzał wówczas na most i zauważył odjeżdżający z mostu samochód. Nie mógł jakieś marki być ten samochód, ale wiedział, że ten samochód miał włączone światła. Nie wiem czy komuś o tym mówił, ale myślałem z tego, że już następnego dnia milicja zabezpieczyła zapora i ja wraz z pozostałymi rybaczami przekształciłem stacją wody pod zapora, a kolejnego dnia jakiś poszukiwaną prowadzić ekipa milicyjna piętnoworków, to wszystko co mogę zebrać w tej sprawie. Na tym czynności przesłuchania w dniu 17 maja 2002r. o godz. 11⁰⁰ zakończono. Treść protokołu odczytano świadkowi, co potwierdził własnoręcznie podpisem.

podpis świadka

PROKURATOR
Oddziałowej Komisji Ścigania
Złoty, prokuratura Regionalna Lublin
w Lublinie
Wojciech Błaszczak